



Sygn. akt II CK 474/04

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 marca 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Sychowicz (przewodniczący)

SSN Stanisław Dąbrowski

SSN Zbigniew Strus (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa P. D., K. K. i L. W.

przeciwko S. S.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 3 marca 2005 r., kasacji pozwanego od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 6 kwietnia 2004 r., sygn. akt I ACa (...),

oddala kasację i zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 1800 (tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu kasacyjnym.

Uzasadnienie

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony apelacją wyrok oddalający powództwo i zasądził od pozwanego S. S. na rzecz powodów 48 404,26 zł z ustawowymi odsetkami od 7 września 2001 r. do dnia zapłaty oraz koszty procesu. Sąd ustalił, że pozwany był w okresie od 20 maja 1994 r. do 19 lipca 1997 r. wraz z powodami, współlnikiem spółki cywilnej R.(...). Po wystąpieniu pozwanego ze spółki toczyło się postępowanie „o zniesienie współwłasności” z udziałem stron obecnego

procesu, w którym zasądzono na rzecz S. S. kwotę 84 414,52 z tytułu udziału w majątku spółki i jej zyskach oraz zwrotu wkładu. Po zakończeniu tego postępowania powodowie zażądali od pozwanego kwoty dochodzonej w niniejszym procesie tytułem jego udziału w stratach spółki.

Powód bronił się zarzutem przedawnienia roszczenia pozostałych wspólników. Sąd Okręgowy oddalając powództwo uznał, że wypłacenie zysku w ramach zniesienia współwłasności doprowadziło również do rozliczenia długów spółki.

Sąd Apelacyjny ustalił na podstawie orzeczeń w sprawie o rozliczenie spółki („zniesienie współwłasności”), że długi spółki nie były brane pod uwagę w tamtym postępowaniu. Dopuszczalność takiego rozstrzygnięcia uzasadnił charakterem postępowania prowadzonego w celu rozliczenia się wspólników pozostających w spółce cywilnej ze wspólnikiem opuszczającym ją (art. 871 k.c.), które nie wymaga zakończenia spraw rozpoczętych i spłacenia wszystkich długów. Wprawdzie zysk jako kategoria ekonomiczna stanowi różnicę między przychodami i kosztami (do których należą długi) jednak prawo nie zawiera konsekwencji nieuwzględnienia wszystkich pasywów przy rozliczaniu ustępującego wspólnika. Ponieważ pozostali wspólnicy (powodowie) spłacili po ustąpieniu pozwanego 193 617,05 zł przeto na pozwanego wypada żądana kwota. Roszczenie wobec pozwanego o zapłatę przypadającego na niego części zadłużenia było bezterminowe, dlatego zgodnie z art. 120 § 1 zd. 2 k.c. bieg trzyletniego przedawnienia (art. 118 in fine k.c.) rozpoczął się z chwilą spłaty, ponieważ powodowie wówczas mogli żądać od pozwanego przypadającego na niego udziału. Bieg tego przedawnienia rozpoczął się najpóźniej w dniu 30 września 1997 r., a pozwany w piśmie procesowym z 28 stycznia 1999 r. wnosił o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, który dokona również rozliczenia pasywów. W ocenie Sądu Apelacyjnego pozwany w ten sposób potwierdził świadomość istnienia długu i wolę jego rozliczenia, nadto w piśmie z 26 maja 1999 r. stwierdził, że odpowiada solidarnie za długi spółki (uznanie co do zasady). Pozew został wniesiony we wrześniu 2001 r. a więc przed upływem biegnącego od początku terminu przedawnienia.

W chwili orzekania spółka cywilna przekształciła się w spółkę z o. o. Ze względu na przepisy art. 551 § 3 w zw. z § 2 zd. 1 oraz art. 26 § 5 ksh obowiązki spółki cywilnej przeszły na spółkę nowopowstałą spółkę z chwilą jej wpisu do rejestru, co nastąpiło po doręczeniu odpisu pozwu. W takim wypadku zbycie prawa nie ma wpływu na bieg sprawy.

W kasacji opartej na obydwu podstawach skarżący zarzucił naruszenie art. 871 oraz art. 123 § 1 pkt 2 k.c., i art. 192 pkt 3 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Dla rozstrzygnięcia kasacji istotne znaczenie ma ustalenie przez Sąd drugiej instancji, że w postępowaniu o wypłatę ustępującemu wspólnikowi przypadającej mu części majątku wspólnego (błędnie określanego mianem zniesienia współwłasności) sąd nie uwzględnił długów spółki. Uwzględnienie to mogłoby polegać na stworzeniu rezerwy nie wchodzącej do podstawy ustalania świadczeń należnych ustępującemu lub przejęcia jego długu z tytułu odpowiedzialności za zobowiązania spółki (art. 864 k.c.). W takim wypadku pokrycie długu spółki po ustąpieniu wspólnika z funduszu rezerwowego lub ze środków przejemców długu nie rodziłoby zobowiązania wspólnika ustępującego wcześniej. Wbrew zapatrywaniu wynikającemu z kasacji przepis art. 871 takiego obowiązku takiego nie nakłada, a w pewnych wypadkach rozwiązanie to byłoby niecelowe lub niewykonalne. Nie ma zatem podstaw do przenoszenia reguł rządzących rozliczeniami w razie rozwiązania spółki cywilnej (art. 875 k.c.) na odmienną instytucję zwaną zwrotem wkładu i części majątku ustępującemu wspólnikowi (art. 871 k.c.).

Ustalenie Sądu drugiej instancji nie zostało w kasacji skutecznie podważone, dlatego w rozpoznawanej sprawie roszczenie regresowe (sensu stricto – art. 376 § 1 k.c.) pozostałych wspólników, którzy pokryli długi spółki wymagało uwzględnienia. Trafnie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zauważono, że gdyby w majątku wspólnym pozostała wierzytelność wobec spółki B.(...), w której miałby udział pozwany, to środkiem obrony mógł być niewykorzystany zarzut potrącenia.

Przekształcenie spółki cywilnej w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością zostało dokonane przez wspólników (art. 551 § 2 ksh) a jego skutki określone w art. 26 § 5 ksh nastąpiły z chwilą wpisu w rejestrze spółki przekształconej, po doręczeniu pozwanemu odpisu pozwu. Dlatego przepis art. 192 pkt 3 k.p.c. miałby zastosowanie również gdyby chodziło o wierzytelność wspólną.

Zarzut przedawnienia nie mógł być uwzględniony wobec ustalenia, że nastąpiła przerwa biegu terminu wywołana uznaniem tzw. niewłaściwym, tzn. oświadczeniem w potocznym rozumieniu ujawniającym akceptującą świadomość istnienia roszczenia. Ustalenie to nie może być skutecznie podważone w ramach pierwszej podstawy kasacji (naruszenie art. 123 § 1 pkt 2 k.p.c.), która nie może doprowadzić do ustalenia przez Sąd Najwyższy odmiennego stanu faktycznego niż przyjął to sąd drugiej instancji.

Nie dopatrując się usprawiedliwionej podstawy kasacji Sąd Najwyższy na podstawie art. 393¹² k.p.c. a w zakresie kosztów procesu na rzecz powodów zastąpionych przez adwokata, na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. orzekł jak w sentencji.